Rok II. Częstochowa, 1 marca 1936 roku. Nr. 4-5.

ŚWIAT ROZRYWKOWY

Dwutygodnik Poświęcony Rozrywkom Umysłowym.

Cena prenumeraty: Miesięcznie 0.50 gr., kwartalnie zł. 1.50, półrocznie zł. 3.00 rocznie zł. 6.00, wraz z przesyłką pocztową.

Redakcja i Administracja: „Świata Rozrywkowego" Częstochowa, II Aleja 22. (Lokal Drukarni „Sztuka")

Redakcja i Administracja dla interesantów miejscowych czynna: we wtorki i czwartki, od 16-19

W numerze dzisiejszym, podajemy do wiadomości zainteresowanym szaradzistom, zasadę

Wielkiego Turnieju Autorskiego o Szaradowe Mistrzowstwo Polski na rok 1937 i honorową oznakę szaradową

1) Orzeczenie o wartości zadania, wydawać będą sami czytelnicy „Swiata Rozrywkowego" za pomocą głosowania.

2) Stopień wartości zadania oznaczony zostanie przez punktowanie, w skali następującej: minimum 2, a maksimum 20 punktów za jedno zadanie.

3) Wyniki zdobytych punktów, każdorazowo i w sumowaniu z poprzedniemi, ogłaszane będą w każdym numerze „Swiata Rozrywkowego".

4) Najwyższa ilość zdobytych punktów, stanowić będzie podstawę do tytułu mistrza.

UWAGA: Gdyby zaszła okoliczność że najwyższą ilość i jednakową punktów zdobyło kilka osób, o ostatecznym wyniku rozstrzygnie turniej roztrzygający w jednej rundzie.

Następnie za udział w Wielkim Turnieju Autorskim' o Szaradowe Mistrzowstwo Polski na rok 1937, **Honorową Oznakę Szaradową** otrzyma 10 ciu uczestników turnieju, a mianowicie:

Srebrną, Pięciu uczestników turnieju, którzy zdobędą największą liczbę punktów, za autorstwo, a mniejszą niż pretedent do tytułu mistrza.

Bronzową, Pięciu uczestników turnieju, którzy zdobędą największa ilość punktów, za rozwiązanie zadań turniejowych.

Niezależnie od wyżej wymienionego tytułu mistrza oraz honorowych Oznak Szaradowych, redakcja dla uczestników turnieju, którzy zdobędą oznakę, jako też i dla tych, którzy ani jednego ani drugiego nie osiągną, przeznaczy nagrody pocieszenia, w postaci różnych przedmiotów.

Poraz siódmy w drogę...

Dzisiejsze wydanie „Świata Rozrywkowego“, jest siódmem z koleji, które w w swej ubogiej szacie, wędruje do swoich miłych czytelników rozrzuconych po całym naszym kraju, niosąc Im zadowolenie i godziwą rozrywkę. Poraz siódmy z rzędu „Swiat Rozrywkowy“, wyrusza w swą daleką pielgrzymkę, dążąc do dużych miast, małych miasteczek, do osad, a nawet i wiosek, słowem wszędzie, gdzie tylko znajdują się miłośnicy rozrywek umysłowych. Wędruje także i poza granice naszego kraju, a to: do Czechosłowacji, Niemiec i Francji, boć i tam są polacy, a wśród nich wielu entuzjastów rozrywek umysłowych. — Wędruje co raz to dalej, co raz to w większej ilości egzemplarzy, zdobywając, za każdym razem wędrówki, nowych czytelników abonentów.

Sprawdzianem dojścia do miejsca przeznaczenia jest liczna korespondencja, która przynosi nam codziennie poczta. Są to różne wieści, nieraz bardzo miłe, a niejednokrotnie to słowa uznania i zadowolenia szerokiej rzeczy szaradzistów, z istnienia tego rodzaju pisemka, jakim jest „Swiat Rozrywkowy“.

To też, zewsząd otrzymujemy liczne rady, dorady i wiele, wiele innych propozycji, które według dowodzeń lub przypuszczeń autorów tychże, przyczynić by się mogły do spopularyzowania „Swiata Rozrywkowego“, wśród wielotysięcznej rzeszy miłośników rozrywek umysłowych. Głosy te, tą właśnie najlepszym sprawdzianem zainteresowania się „Swiatem Rozrywkowym“ Są pewnikiem i dowodem że istnienie „Swiata Rozrywkowego“, jest nieodzowną potrzebą dla szaradzistów. A wreszcie, że praca naszych współpracowników, którzy tak ochoczo zasilają „Swiat Rozrywkowy“, swemi cennemi pracami, oraz wysiłek wydawcy, celem utrzymania pisma przy egzystencji, nie idzie na marne.

Otrzymywane przez nas listy, od naszych czytelników, to istne hymny pochwalne, to przysięgi na wierność i oddanie się „Swiatu Rozrywkowemu“, chociażby wychodził w najuboższej szacie. Ten też entuzjazm dodaje nam bodźca do dalszej i wytrwałej pracy na raz wyznaczonym sobie posterunku.

Ale nie możemy też pominąć i tego że wśród otrzymywanych listów, znajdują się listy od ludzi złych, nawet podłych, u których materjalizm tkwi w każdym calu, ba — jeszcze jaki materjalizm. By bez utraty jednego go własnego grosza można jaknajwięcej wyzyskać.

Rozumiemy dobrze, ze w kazdym ciele ludzkiem, znajduję się doza materjalizmu, ale winna ona mieć swoje granicę. Władze nad nim musi sprawować, ambicja i wyrozumienie. iz wówczas wolno ządać, jeśli się wypełn to czego ządają jakiegoś przedmiotu, a którego nasza zmaterjalizowana strona natury pragnie. Ale nigdy w takich wypadkach jeśli nie zastosowaliśmy się do apelu, warunków lub prośby. To tez pierwszy raz w zyciu spotykamy się z objawami tak dalece zagalopowanej bezwstydności niektórych szaradzistów na punkcie skrajnego poządania Nigdy byśmy nie sądzili ze wśród szaradzistów mogą się znaleźć ludzie wyzuci z wszelkiej ambicji, nie mający krzty wstydu! A co najwazniejsze ze szaradziarstwo uprawiają, nie z zamiłowania, lecz jako łatwy proceder zdobywania bezkosztownie mniej lub więcej wartościowych przedmiotów. Dotychas nie wiedzieliśmy o tem, ze są „miłośnicy“ rozrywek umysłowych nie z zamiłowania, lecz z poządania łatwego i bezkosztownego zerowania na nagrody.

Rozumiemy dobrze, ze nagroda za rozwiązanie jakiegoś zadania, jest bodźcem, zachętą do dalszej pracy na tej niwie. Boć szaradziarstwo nie jest obliczone na zyski materjalne. Owszem, ale na zysk, wzbogacenia umysłu w nowe wiadomości słownictwa, wyrabianie bystrości umysłu a tem samem przyzwyczajenia go do szybkiej orjentacji i pamięci.

To tez u prawdziwego miłosnika rozrywek umysłowych, tkwi tylko ządza odgadnięcia ukrytej myśli autora, w postaci wyrazu lub zdania, jakie zawiera zagadka. Nagroda zaś, uzyskana za rozwiązanie zadania, jest tą prawdziwą nagrodą za poniesiony trud, nawet wówcza gdy jest najmnie wartościową.

To też czujemy się w obowiązku zakomunikować zmaterjalizowanym szaradzistom, że „Swiat Rozrywkowy“ nie istnieje wyłącznie po to, by obdarowywać nagrodami nawet **nie abonentów**, a przeznaczeniem jego jest krzewienie zamiłowania

do rozrywek umysłowych, dania swym czytelnikom godnej i pożytecznej rozrywki, wzbogacającej umysł i polskie słownictwo.

Może przyjść tak ciężka chwila na nasze pismo, że warunki materjalne nie pozwolą na zadne nagrody, to z tych pierwej zrezygnujemy, niż z samego wydawania pisma. Ale odwrotnie, gdy tylko będzie nas stać, damy wszystko, co będzie w naszej mocy.

Jako szaradziści z zamiłowania pocieszyć się możemy tem, że nie wszyscy są takimi miłośnikami rozrywek umysłowych którzy tak rozumieją cel i znaczenie rozrywek umysłowych. Jest wielu prawdziwych miłośników, a nawet namiętnych entuzjastów Ludzi o kryształowych zaletach charekteru, uczynnych i życzliwych, jednokrotnie nad wyraz życzliwych. Dla których jedyną pożądliwością jest, ale dobre zadanie, niż najcenniejsza nagroda. I dzięki właśnie tym szaradzistom, wydanie dzisiejsze „Swiata Rozrywkowego", jest siódmem z koleji. Nie od rzczy będzie podkreślić i to że na tych szaradzistach, opieramy egzystencje naszego pisemka. Boć są to jego najwierniejsi przyjaciele, którzy na każdy zew swojego pisemka gotowi ponieść nie jedną ofiarę, by tylko zapewnić mu egzystencje i nie dopuścić do jego upadku. Nie liczna to grupa, ale stanowcza i pewna, stanowi awangardę abonentów „Swiata Rozrywkowego", którego szeregi choć powoli, ale stale wzrastają.

Wśród dni pełnych radości i wesela z czynu i pracy naszej mamy wiele dni bardzo smutnych, których przyczyną są ustawicznie warunki finansowe, które nie są tak wystarczające jak tego wymagają warunki wydawnicze. Nadmienić tu należy, że wydawca jest biednym, to też materjalnie nie jest już wstanie dokładać, prócz pracy technicznej i zabiegu.

Dlatego też istnienie „Swiata Rozrywkowego", oparte jest wyłącznie na jego własnych dochodach z abonamentu.

Wprawdzie nie potrzebowalibyśmy narzekać na to, że finanse wydawnictwa nie dociągają, gdyby wszyscy abonenci zrozumieli że punktualnem opłacaniem abonamentu, przyczynią się do stałego (bez przerw jakie dotychczas mają miejsce) wydawania pisma. Niestety, większa część nie chcę, czy nie może tego zrozumieć. A są nawet tacy, co tylko zamawiają prenumeratę, obiecując że „w najbliższych dniach" prześlą należność. Upływają jednak miesiące a ta nie nadchodzi.

Kochani Czytelnicy! Wiemy doskonale że w dzisiejszych ciężkich czasach, wszystkim jest trudno o grosz. Dlatego i niechętnie się go wydaje. Ale jeśli ten „Swiat Rozrywkowy", miły jest dla Was i daje Wam tą jedyną rozrywkę, na którą Was tylko stać, to nie zapominajcie o tem że z tych 25 groszówek, jakie płacicie za egz. musimy zebrać całe dziesiątki, czy setki złotych, by zapłacić za druk, papier, kupić znaczki na przesłanie poszczególnych egzemplarzy do Was, kupić fanty, jako nagrody i pokryć wiele, wiele innych wydatków związanych z wydawnictwem.

A jak wygląda sytuacja, jeśli ten i ów ociąga się z przesłaniem należności za prenumeratę, na którą my liczymy, a ta nie nadchodzi w porę. Sprawia nam to wiele kłopotu, a przyczyn i skutków, nie trzeba daleko szukać, bo znajdziecie je w następujących objawach, jak to że numer nie wyszedł w określonym czasie. Że jeden pismo otrzymał wcześniej, a inny później i nieraz dużo później, niż powinien otrzymać. A co najważniejsze, że przesłanie wyznaczonych nagród odkładamy na kilka tygodni, czem niecierpliwią się szczęśliwcy, a nawet zrażają.

To też największem naszem pragnieniem jest, te wszystkie niedokładności usunąć. Lecz tego sami uczynić nie możemy. Przyczynić się do tego i w to dodatnej mierze, możecie tylko Wy Czytelnicy, przez drobne lecz punktualne wpłaty za abonament. A zło niechybnie zostanie usunięte.

Nie będzie chyba chełpieniem się, jeśli nadmienimy, iż „Swiat Rozrywkowy", znajduje sobie należne mu uznanie u szaradzistów. Dziś najwięcej pesymistycznie usposobieni do „Swiata Rozrywkowego", z powodu jego biednej szaty, stają się jego czytelnikami, wierząc w to że przy wspólnym wysiłku i współpracy nad ugruntowaniem jego podstaw, wyróś może poważny organ dziedziny szaradziarkiej. Wierzą w jego egzystencje, dzięki jego niawielkiej kosztowności, jaką ponosić może wydawnictwo przy wydaniu tak skromnego w formacie i objętości stron pisma.

Nikt nie może zaprzeczyć temu, że pisma poświęcone wyłącznie rozrywkom umysłowym, nie mają szczęścia do istnienia w naszym kraju (Inaczej ta sprawa przedsta-

wia się zagranicą: w Angji, Ameryce, Austrji, Francji i Niemczech. W tych ostatnich najwięcej może wychodzi pism poświęconych rozrywkom umysłowym. Niektóre z nich bardzo zamożne i nadzwyczaj na wysokim poziomie). Bardzo często słyszymy o powstaniu takich pism, którę po wydaniu kil ku numerów kończą swój żywot, z powo du nie braku zainteresowania, ale z braku poparcia.

A dla przykładu przytoczymy fakt: Po wydaniu pierwszego numeru „Swiata Rozrywkowego“, na 1000 wysłanych egzempla rzy, rozwiązań nadesłało zgórą 800 osób, natomiast wpłat na prenumeratę uskuteczniło zaledwie kilkanaście.

Czy w warunkach, takiego zrozumienia samych szaradzistów może istnieć jakieśkolwiek pismo, poświęcone wyłącznie sprawo szaradziarskim?

— Prawda, że nie. — A jednak może. Trzeba tylko wiele wytrwałości i dobrych warunków technicznych. A te walory ma wydawca „Swiata Rozrywkowego“, Wznawiając swoje wydawnictwo, w grudniu ub. r., był przygotowany na wszelkie niepowodzenia. I chociaż nie regularnie, ale pismo wydaje, wierząc w to że każdy dzień, przy bliża go do chwili, kiedy już bez jakichkol wiek przerw, „Swiat Rozrywkowy“ wycho chodzić będzie.

Dziś już nie myślimy o zaprzestaniu wydawania „Swiata Rozrywkowego“, mimo tego że jak wyżej zaznaczyliśmy, sytucja nasza nie jest rózową. Prędzej juz moglibyś my go zamienić na miesięcznik, naturalnie przy 8 stronicowej objętości. Lecz narazie, mimo tego że wprawdzie od dwuch miesię cy tak wychodzi, nie chcemy w nagłówku zamienić „dwutygodnik“ na „miesięcznik“, bo wierzymy w to, że niedługo „Swiat Roz rywkowy“ naprawdę będzie regularnym dwu tygodnikiem, jeśli tylko Wy Szan. Czytelni cy weźniecie sobie dobro jego i byt do serca.

Mamy także perspektywe zwiększenia objętości stron egzemplarza normalnego (przy jednym numerze) do 8 stron. Jest to potrzeba konieczna. Odczuwamy bowiem wielką ciasnotę. Brak wielu dziedzin, które moglibyśmy wprowadzić na łamy „Swiata Rozrywkowego“, ku pożytkowi i zadowole niu naszych czytelników, na co obecny for mat i skromna objętość stron, nie pozwalają.

To też może najważniejszem dla nas zadaniem, jest zwiększenie objętości stron. Wy maga tego od nas, zainicjonowany Turniej o Szaradowe Mistrzowstwo Polski na rok 1937.

Równocześnie z tem musimy zwiększyć dochody „Swiata Rozrywkowego“, przez zjednanie mu nowych abonentów, Dla tego też zwracamy się do Was Kochani Czytelnicy, abyście przyłożyli się, swoimi wpływami i inicjatywą w celu zjednania naszemu pismu, nowych zastępów abonentów

W tym też celu wydanie dzisiejsze i następne „Swiata Rozrywkowego“, poświęcamy propagandzie, mającej za zadanie zwię kszenie ilości abonentów, a temsamem wpływów z prenumeraty, która pozwoli nam do zrealizowania, jeśli nie w całości, to chociaż w części nasze projekty. Zwracamy się więc do wszystkich naszych przyjaciół i czytel ników z gorącym apelem, o szczere i chęt ne przyczynienie się do intesywnej współ pracy w kierunku jednania nowych abonentów. Prosimy o wzięcie sobie do serca wszystkich haseł jakie zawierać będą rozwiązania zamieszczonych zadań, w wydaniu dzisiejszym i następnym, wzywające do współpracy, nad zwiększeniem liczby abonentów „Swiata Rozrywkowego“. Zrozumie nie i dobre chęci z Waszej strony Szanowni Czytelnicy, zmienić mogą położenie „Swiata Rozrywkowego“, nawet do ziszczenia się naszych zamiarów. Okazji do tego specjalnie nie trzeba szukać, zawsze się ona znajdzie, jeśli tylko ktoś z czytelników przyczy nić się zechce.

Nie nakładamy tu obowiązku, to też nie podajemy projektów, jak czynić należy. Bo uważamy, że jeśli chętny nasz czytelnik będzie chciał zadać sobie ten trud, to znaj dzie na to zawsze własną radę i sposób który może okazać się lepszy, niż przez nas narzucony. Dlatego też polegamy na przedsiębiorczości samych czytelników. Dodać tylko musimy że najpiękniejsze pole do działania w tym kierunku mają uczniowie-szaradziści, szkół średnich i wyższych, którzy właśnie te okoliczność otoczenia, winni jak najlepiej wykorzystać.

Niezależnie od powyższego, upraszamy wszystkich szaradzistów, o przesłanie nam adresów znanych Im osób zajmujących się rorywkami umysłowemi. Zastrzegamy się tylko, że adresy przyjmujemy bezinteresownie. Czynimy to dlatego, że mieliśmy już raz taką ofertę (narzuconą) od jednego z Panów szaradzistów (naturalnie, członka

klubu szaradzistów) który ofercwał nam 150 adresów, nic nie wspominając o tem, że chcę za to zapłatę. Rzecz oczywista, że taką ofertę zawsze mile widzimy. To też propozycję przyjęliśmy, obiecując zwrócić koszt, (rozumieliśmy tu koszt portorji). Jakież było nasze zdziwienie, kiedy z załączonego listu dowiedzieliśmy się, ze Pan ten za spisanie i przesłanie, wyżej wymienionej ilości adresów, obciąża nas sumą zł. 6 gr. 50.

A wprzeciwieństwie musimy podać inny przykład.

Jeden z naszych czytelników (także członek klubu szaradzistów), przesłał nam zgórą 300 adresów, a prócz tego werbuje nam abonentów, wśród swych znajomych szaradzistów. A kiedy w udziale za rozwiązanie zadań, przypadła Mu nagroda, nie przyjął jej, zrzekając się, na rzecz kosztów wydawnictwa.

Czy nie wspaniały przykład?

Wierzymy usilnie w to, że apel nasz nie będzie wołaniem na puszczy, a przeciwnie, odbije się doniosłym echem, wśród wielkich rzesz miłośników rozrywek umysłowych, których pragniem jest, by chociaż jedno pismo szaradowe w Polsce, utrzymało się przy egzystencji.

Rezultat Waszej współpracy i wysiłku nad wzmocnieniem podstaw „Swiata Rozrywkowego“, przez zjednanie mu nowych abonentów, a temsamem zwięszeniem jego dochodów, musi przynieść pożądany skutek. Będzie wtórnikiem słów wieszcza naszego Adama Mickiewicza, „W słowach chęć widzim, w działaniu potęgę“.

A zatem do ochoczej i wspólnej wpsółpracy, nad lepszem jutrem „Świata Rozrywkowego“. Redakcja

---

Dzisiejszy numer 4-5 *i następny nr* .6 *„Swiata Rozrywkowego“, poświęcamy wyłącznie propagandzie własnej, mającej na celu zwiększenie ilości abonentów, a przez to zwiększenie dochodów, które udostępnią unormowanie czasu ukazywania się pisma jako też zwiększenie objętości stron.*

Z tego też względu numer niniejszy nie obfituje w taką ilość zadań, jakiej by się czytelnicy spodziewali, albowiem przeciążony jest innym, lecz aktualnym materjałem. Za to następny numer przyniesie moc zadań, wybitnych szaradzistów. Niektóre w pięknych konstrukcjach i rysunkach które drukowane będą z klisz.

Arytmograf I.

Autor: **Helena Staszakowa**, Będzin.

11 12 13 14 13 15 12 16 17 18 16 19 16 20 16 22 21 15 23 25 16 21 30 30 30 13 11 24 13 15 12 16 21 22 13 32 23 17 30 16 13 28 14 25 12 14 23 30 34 25 30 23 37 25 16 26 34 11 12 23 40 11 30 27 25 32 22 26 28 25 17 35 15 25 25 17 19 16 38 11 28 14 25 24 24 16 21 18 36 34 13 33 15 23 12 30 13 11 12 22 21 15 24 13 28 14 12 21 18 36 24 25 30 23 18 36 13 32 25 24 21 24 28 29 30 13 18 21 20 12 25 11 28 13 24 16 21 25 11 16 27 31 24 16 26 28 23.

Cyfry zamienić na litery i odczytać rozwiązanie wiedząc że:

32 21 12 15 25 31 19 13 28 38 — powieść Henryka Sienkiewicza.
15 21 30 13 22 28 16 11 — powieść Marji Rodziewiczówny.
24 26 15 12 24 16 18 23 — powieść Wiktora Hugo.
17 30 16 13 28 14 25 12 14 23 30 34 25 30 23 — Trzymasz w ręku.
33 27 15 40 25 — Broń owadów.
18 36 20 16 37 13 35 — popłakiwać, żartobliwe.

Do losowania o nagrody, zostaną dopuszczone te rozwiązania których czytelnicy-abonenci mają opłaconą prenumeratę za dany numer.

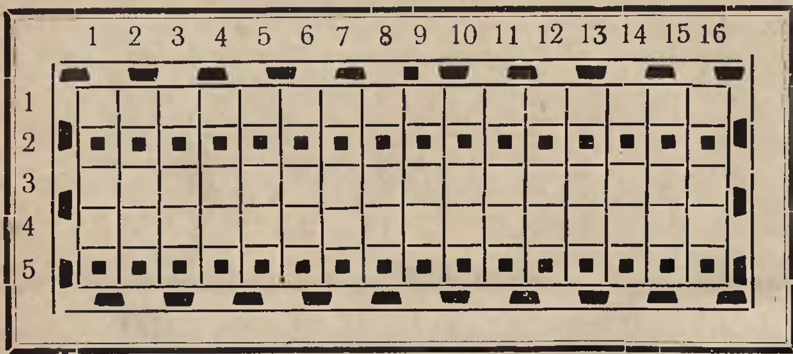
Zagadka

Autor: **Dr. Józef Kadyi,** Jasło

Pierwsza, druga jesień bywa
Dwa, trzy znowu wy jesteście
Gdy Rozrywek Swiat przybywa.
Czwarte znaczy mniej niż dwieście.
Piąte, szóste gładysz taki
Siedem, dziewięć i dziesiąty
Każdy tyłem jest zajęty
Jednakowe mając znaki.
Ósmy płacić upomina
Jedenasty to brat płazu
A dwunasty to pół kina
Całość bracie zrób odrazu.

Polecajcie innym „Swiat Rozrywkowy“.

Logogryf Autor: **A. Klimaszewska**, Chełmno



W powyższą figurę wpisać pionowo literami wyrazy o podanem znaczeniu. Rząd drugi i piąty da rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów;

1) Osiedle (inacz.) 2) Zmykaj (inacz.) 3) Rodzaj bluzy. 4) Nie udane, mało warte. 5) Poezjopisarz (wspak). 6) Gatunek cukierków. 7) Przywóz inacz. 8) Droga. 9) Imię męskie. 10) Niezbędne w codziennem użytku. 11) Duch, zjawienie (wspak). 12) Występujący na scenie. 13) Barwa. 14) Żona po stracie męża (wspak). 15) Główny plac w mieście. 16) Jezioro w Rosji.

Poczynając od nr. 6, poświęcimy jedną stronę w każdym numerze, dla tłomaczenia wyrazów lub nazw o kilku znaczeniach.

W najbliższym zaś czasie przystąpimy do druku najnowszego słownika wyrazów polskich i obcych, jako niezbędnego dla każdego szaradzisty. Drukować będziemy go w oddzielnych arkuszach, formatu książkowego, wyłącznie dla abonentów „Świata Rozrywkowego", za niewielką dopłatą.

Szarada

Autor: **„Opal" Nisko n. S.**
Członek Warszawskiego Klubu Szaradzistów

Czasami chęć zbiera i człowiek tworzy
Gdy trafi dobrą chwilę, nawet rym ułoży;
A z pracy takiej, bywa ten pożytek,
Że ci co mają grosze, na tani zbytek,
Słuchając rady, zaczną abonować;
Bo nie wygodą pisma, po kioskach kupować.
Poczta jak wszystkim, dobrze jest wiadomo,
Regularnie co nadchodzi, doręcza do domu.
Dziś ciężkie czasy, każdy się ugina,
Pod trosk ciężarem, niech nie zapomina
Że są i na te cierpienia leki
Bez doktorów pomocy i mikstur apteki.
Balsamem na wszystko, jest „Świat Rozryw-(kowy"
Co leczy i bawi i kruszy okowy,
Koszmaru zwątpienia i zgryzot nawału,
Rozchmurzając stroskane, czoła pomału.
Dwa razy w miesiącu, pismo to wychodzi,
I pewnie wsze troski, wasze osłodzi...
Pisma takie każdy winien propagować
I drogę do rozwoju, chętnie im torować.
Kończąc szaradą reklamę całą.
Proszę o PIERWSZE, na chwilkę małą.
Kto zbytnio słowami, RAZ-CZWÓR ten nuży,
I efekt całości, przesadą burzy.
Dziś tylko miłemu, są ludzie DWA-TRZY,
I dobrze ten robi, kto zatem patrzy...
„Światu Rozrywkowemu" życzę, liczne CZWÓR (abonentów,
A Redakcji Jego zawsze, szczęścia momentów...
Niech DRUGI Jej przyszłość, stale opromienia
I wdzięczne niech Ją radują, odbiorców (wspomnienia.
CAŁOŚCIĄ to każdy z zastępu, braci zwartego,
Który się wzmaga i liczy już roje CZWARTEGO
Który się przed niczem, nigdy nie ugina,
A marzy tylko o tem, by zastrugać klina,
Którego w bijanie, bólu nie sprawuje,
Lecz owszem DWA-TRZY i smętek truje.

UWAGA AUTORA:
Tylko ten pisma skutecznie popiera,
Kto pilnie i zawsze na to spoziera,
By opłatą abonamentu nigdy nie zalegać
A płacenie punktualnie i stale przestrzegać.

Jednajcie nowych abonentów!

Za rozwiązanie chociażby jednego zadania z zamieszczonych w nr. 4-5 naszego pisma, redakcja przeznacza **15** nagród a mianowicie:

1 nagroda **10 zł.** w gotówce
2 i 3 po **5 zł.** „ „
4 **słownik wyrazów obcych** prof Wiśniewskiego
5 6 7 8 i 9 **bilety wizytowe**, po 50 sztuk
10 11 12 13 14 i 15 **książki.**

Termin nadsyłania rozwiązań z nr. 4-5 upływa w dniu 1 kwietnia 1936 r.

Jeśli wiesz--to mi powiedz!

Odpowiedź:

Arnold Einstein, jest niemieckim uczonym, semickiego pochodzenia. Zasłynął swoją teorją względności. Po antysemickich zarządzeniach w Rzeszy Niemieckiej, wydanych przez kanclerza Hitlera, wyjechał z Niemiec i przebywa obecnie w Ameryce.

Bilbao, portowe miasto w północnej Hiszpanji, stolica prowincji Biscaya, ośrodek handlu i przemysłu okrętowego.

Camorra, było tajnem stowarzyszeniem, w bylem Króiestwie Neapolu, o podobnej organizacji jak obecnie w Ameryce Gangsterzy. Członkowie stowarzyszenia nazywali się Camorzyści. Celem stow. było popełnianie wszelkich łajdactw rabunków oraz szmugli, dla zdobywania pieniędzy. Stow. miało nadzwyczaj wprawną organizację, skutkiem czego było wielce potężnem. Każdy wstępujący, musiał sk adać uroczystą przysięgę na wierność oraz dochowywanie wszelkiej dyskrecji.

Stow. to odgrywało, nawet i w polityce wielką rolę.

* * *

Pod terminem „nowość“ rozumie się wprowadzenie czegoś, czego jeszcze nie było, pod czas kiedy pod „nowacją“, czegoś, co już istniało i zostaje tylko wznowione.

Pytania:

Kto to jest, Emilo Castelar — Bryzejda?

Co to jest; Auersberg — Etezje — Donatio — Rajza?

Na prośbę wielu szaradzistów termin zgłoszen do turnieju przedłużamy do 1 kwietnia b. r., włącznie.

Kto prędzej — i więcej.

Aby urzeczywistnić nasze dążenia w celu, normalnego wydawania pisma, zwiększenia objętości stron i w prowadzenia zadań rysunkowych, które tylko drukować można z klisz, na co nam obecnie warunki nie pozwalają. Również także, o zwiększenie wartości nagród i bezwłoczne przesyłanie nagrodzonym. Co urzeczywistnić będzie można, jeśli zwiększy się liczba abonentów, a przez to i dochody.

W tym też celu rozpisujemy niniejszy konkurs, na zjednanie nam nowych abonentów, na warunkach następujących:

Za zjednanie 5 abonentów, przeznaczamy kwartalną prenumeratę „Swiata Rozrywkowego“, bezpłatnie. — Za 10 — półroczną, a za 20 abonentów, prenumeratę całoroczną.

Niezależnie od powyższego, redakcja przeznacza dwie cenne nagrody (przepraszamy za tejemnice): 1 za najszybsze zjednanie minimum 5 abonentów, 2 za największą ilość zjednanych abonentów, w okresie jednego kwartału.

A więc do czynu. — Gimnazjaliści! dla Was pole do działania.

Na marginesie...

Zainicjonowany przez redakcje „Swiata Rozrywkowego“, Wielki Turniej Autorski, o Szaradowe Mistrzowstwo Polski, na rok 1937 wzbudził wśród szerokich rzesz szaradzistów niebywałe zainteresowanie. Zewsząd napływają liczne zgłoszenia i pierwsze prace, które w większej części są naprawdę po mistrzowsku stworzonę.

Nadesłane nam prace turniejowe, należą do różnego typu zadań, o nader skomplikowanych konstrukcjach, niektóre typy nieznane dotychczs. Swiadczy to, że powyzszy turniej, jest tak jak należało poważnie traktowany.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że większość najodpowiedniejszych prac należy do szaradzistów niezorganizowanych, t. zn. nienależących do żadnych klubów szaradziasrkich.

Jak poważnie przyjęty został projekt turuieju, przez ogół szaradzistów, świadczy to, że kilku z czytelników naszego pisma wniosło propozycje fundowania przez czytelników puharu dla zwycięzcy.

Ze swej strony musimy oświadczyć, że w tym wypadku nie mamy żadnych zastrzeżeń. Myśli tej nalezy nawet przyklasnąć

Co na to powiecie Czytelnicy?

Byłby to naprawde wspaniały gest.

Przy tej sposobności musimy nadmienić, że redakcja tez niebędzie chciała pozostać w tyle, a takze myśli o godnej nagrodzie dla mistrza. W projekcie naszym jest (niechaj juz zdradze): w najgorszym wypadku, wycieczka do Tatr lub Gdyni. W najlepszym, wycieczka zamorska.

Jest to na razie perspektywa, którą urzeczywistnić będzie można wówczas, jeśli „Swiat Rozrywkowy“, uzyska przynajmniej 2000 abonentów (obecnie liczy 400). A uzyskanie tej liczby abonentów, zalezy od Was i Waszej inicjatywy, jaką przedsięweźmięcie w celu zjednania nowych zastępów abonentów.

A zatem do czynu, mamy tylko 10 miesięcy do urzeczywistnienia projektu.

Przegląd prasy.

W dziale o powyższym tytule zamieszczać będziemy krótkie, lecz rzeczowe recenzje, dotyczące rozrywek umysłowych, zamieszczonych jako oddzielny dział prasy codziennej i perjodycznej.

„GONIEC CZĘSTOCHOWSKI". najstarszy dziennik Częstochowy i okolicy od 10 lat zamieszcza na swych łamach, wszelkiego rodzaju zadania umysłowe. Dział te cieszy się dużem powodzeniem u czytelników. W nr. 45 z dn. 23 II. b. r. zamieszczone zostało 500-jubileuszowe zadanie, którego autorem jest „Otello", (Częstochowa), najstarszy współpracownik pisma na tem polu, Zadania Jego odnoszące się zwykle do okoliczności, odznaczają się pomysłowością i trudnym układem. To też najczęściej bywają nie rozwiązane.

„MORZE" Wytworny miesięcznik. Organ Ligi Morskiej i Kolonjalnej, wychodzący w Warszawie, stały dział rozrywek umysłowych wprowadził w ubiegłym roku. Zadania zamiesczane w tymże piśmie, postawione na wysokim poziomie. Przeważają logogryfy i krzyżówki o wspaniałych rysunkach.

„MAŁY DZIENNIK", wychodzący w Niepokalanowie. Prowadzi stałą rubrykę rozrywek umysłowych, w każdym niedzielnym numerze. Zadania zamieszczane w tym dzienniku, należą do klasy średniej. W rysunkowych zadaniach prym wiedzie p. inż. N. K. Kozłowski, z Warszawy. Następnie, pp. „Kaes", Domański i Maziarz.

Na ogół pismem, jak i działem rozrywkowym, zainteresowanie wybitnie wzrasta.

„NEDILA". Ukraiński tygodnik, wychodzi we Lwowie. W nr. z dn. 16 II, r. bieżącego zamieszczony został piękny rebus wspaniałej konstrukcji. Zadania zamieszczane w tym piśmie, są bardzo ładne. Szkoda tylko że jest ono niedostępne dla nieznających języka ukraińskiego.

„PANORAMA". Tygodnik, bratni organ „Il. Expressu", wychodzący w Łodzi. Od jakiegoś czasu widoczne jest osłabienie w dziale rozrywkowym. Nie widać na łamach tego pisma prac p. A Klimaszewskiej i p. J. Jodłowskiego, co do niedawna było zjawiskiem dość częstym. Prym wiedzie tu, p. Al. Rotblatówna, a wybitnie zasilają ten dział p. „Opal" i p. H. Staszakowa.

Gimnastyka ciała, powinna iść w parze z gimnastyką umysłu.

Odpowiedzi Redakcji.

Z powodu braku miejsca w dzisiejszym numerze, w odpowiedziach na przesłane listy, streszaczmy się bardzo krótko i to wyłącznie w sprawach niecierpiących zwłoki. Reszta odpowiedzi w następnym numerze.

W. P. **Dora Lisner, Łęczyca.** I nam bardzo dziwno, że Pani nie pamiętała odnowić prenumeraty. Ale to już taka natura ludzka, że każdy pamięta przedewszystkiem o sobie. Cierpliwości trochę, — nie możemy naraz.

W. P. **Wanda Łysakowa, Nowe Miasto n. Pilicą.** Prenumerata zapłacona do końca b. r.

W. P. **A. Klimaszewska, Chełmno.** Kwitujemy odbiór należności zą prenumeratę. Do turnieju może Pani śmiało przystąpić.

W. P. **Stanisław Szmoń, Bydgoszcz.** Oburzenie Pana słuszne. Czy ono ma podstawę, najbliższy czas pokaże. Przeprowadzimy dochodzenie. Gdyby tak było, czyn napiętnować będziemy publicznie. Zadania świetne.

W. P. **Jan Kierepka, Budzanów.** Za adresy dziękujemy, egzemplarze tam wyślemy.

W. P. **Zdzisław Fischbach, Września.** Za życzenia dziękujemy. Chociaż borykamy się, jednak ani Pana, ani też innych, nie zawiedzimy.

W. P. **Sabina Ulrychówna, Myszków.** Przekaz do numeru dołączamy.

W. P. **Tadeusz Karnas, Stanisławów.** Za słowa uznania dziękujemy. Numery przesłaliśmy

W. P. **Aleksander Strojnowski, Dąbrowa Górnicza.** Obliczenie prawidłowe. Obszerniejsza odpowiedź w następnym numerze.

W. P. **Mieczysław Doktorczyk, Łódź.** Brak zadań rysunkowych, jest naszą bolączką. Ale powoli dojdziemy i do tego. W krótkim tym czasie przeprowadziliśmy wiele zmian, a następne numery także przyniosą nowe inowacje Termin zgłoszeń do turnieju przedłużamy.

W. P. **Leszek Sowiński, Chorzów I. W** wsprawie nagrody z nr. 1, wyjaśnia nasz komunikat zamieszczony w nr 2-3, na stronie 7, który dotyczy i Pana.

Hallo! Hallo!

W. P. **Jan Kachel, Częstochowa.** Proszony jest o zgłoszenie się do redakcji, w ważnej sprawie.

W. P. **J. Jodłowski, Łódź.** Czekamy na odpowiedź.

Kto otrzymał „Swiat Rozrywkowy„ bez zamówienia, otrzymał go jako egzemplarz okazowy. Regularnie pismo nasze wysyłamy tylko stałym prenumeratorom którzy opłacają należność za prenumeratę (według cen w nagłówku).

Wszelkie wpłaty należy przekazywać za pośrednictwem poczty, posługując się blankietem rozrachunkowym, który nabyć można w każdym urzędzie pocztowym w cenie jednego grosza za sztukę. (Sama przesyłka pieniędzy nic nie kosztuje). Przy wpłatach należy podać numer kartoteki, a to nr. **6**.

Redaktor odpowiedzialny i wydawca: **Franciszek Klabisz.**

Druk „Sztuka" w Częstochowie, II Aleja 22.